

Katowice, dn. 28.03.2022 r.

dr hab. Krzysztof Krysieniel, prof. WSB  
Wydział Zamiejscowy w Chorzowie  
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu

## RECENZJA

**pracy doktorskiej mgr Karoliny Marii Skobejko pt.: *Franjo Tuđman jako przywódca polityczny*, napisanej pod kierunkiem promotora prof. dr. hab. Radosława Zenderowskiego na Wydziale Społeczno-Ekonomicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.**

Przekazana do recenzji praca, ukończona w 2021 roku, liczy łącznie 273 strony i składa się ze wykazu skrótów wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii oraz wykazu tabel i stosunkowo obszernego aneksu. Zarówno temat pracy jak i jej zawartość wskazują jednoznacznie na słuszność wybrania dyscypliny nauki o polityce i administracji jako tej, w ramach której doktorantka ubiega się o nadanie stopnia naukowego.

Temat pracy, czyli kwestia przywództwa politycznego Franjo Tuđmana, nie została jeszcze gruntownie przebadana w polskiej politologii, więc już samo podjęcie tej problematyki należy ocenić wysoko i potraktować jako oryginalny wkład Doktorantki w tę dyscyplinę nauki. Wprawdzie szeroko rozumiany system polityczny Republiki Chorwacji doczekał się już co najmniej kilku publikacji autorstwa polskich badaczy, to jednak takie podejście do problematyki jest pewnym *novum*.

Strukturę pracy oraz układ rozdziałów można uznać w zasadzie za poprawne. Jedyne poważniejsze zastrzeżenie należy wysunąć w stosunku do objętości III rozdziału, liczącego około 100 stron. Pod tym względem zdecydowanie wyróżnia się on na tle pozostałych, zakłócając nieco proporcje wewnątrz dysertacji. Wydaje się, że rozsądniejszym rozwiązaniem mogło by być podzielenie go na dwie części. Natomiast samo następstwo tematyczne rozdziałów nie budzi wątpliwości.

Przystępując do oceny merytorycznej pracy należy zacząć od analizy celu badawczego oraz przyjętej hipotezy. Problemy badawcze zostały przez Autorkę przedstawione prawidłowo we wstępie. Biorąc pod uwagę specyfikę badanego zagadnienia za słuszne można uznać zarówno podejście chronologiczne, jak i problemowe. Hipotezy (w liczbie pięciu) zostały skonstruowane w sposób jasny i czytelny, z zachowaniem odpowiedniego poziomu szczegółowości. Pewne zaskoczenie wywołuje jedynie fakt, iż na omówienie zastosowanych (dodam tylko, że prawidłowo) metod badawczych Autorka zdecydowała się dopiero pod koniec I rozdziału, przez co część metodologiczna jest omówiona w sposób nieciągły. Można jednak w zasadzie przyjąć, że Doktorantka w sposób właściwy przystąpiła do realizacji postawionego celu badawczego, wykazując się w stopniu zadawalającym znajomością warsztatu, wymaganego przy tego typu pracach o charakterze naukowym.

Już niejako tylko na marginesie należy podkreślić, że wysoko oceniam podjęty przez Doktorantkę trud przeprowadzenia wywiadów z kilkoma wybranymi, bezpośrednimi uczestnikami i świadkami wydarzeń, które są przedmiotem badań. Bez wątplenia jest to jeden z elementów wpływających na oryginalność pracy i jej całościowy odbiór.

Doktorantka w dość szerokim zakresie skorzystała z dostępnej literatury z zakresu tematu. Podkreślić przede wszystkim należy sięgnięcie do wielu pozycji chorwackich, co bez wątpienia pozytywnie wpływa na jakość pracy, a przed to i na jej ocenę. Widać wyraźnie, że Autorka wiele czasu spędziła na badaniu źródeł, choć może trochę zastanawiać skala wykorzystania materiałów prasowych w porównaniu np. z artykułami w czasopismach naukowych. W pracy zasadniczo wykorzystano także najistotniejsze pozycje zwarte, dostępne w chorwackiej literaturze, jednak do kilku ważnych publikacji Doktorantka nie dotarła. Mam na myśli przede wszystkim pozycje autorstwa Zdravko

Tomaca: *Predsjednik. Protiv krivotvorina i zaborava* (Zagreb 2004) czy Ivo Goldsteina: *Kontroverze hrvatske povijesti 20. stoljeća* (Zagreb 2019). Brakuje także ważnej, bo opisującej kluczowy okres dla powstania niepodległej Chorwacji (czyli pierwsze lata 90. XX wieku) książki autorstwa najpierw bliskiego współpracownika, a później politycznego rywala F. Tuđmana, czyli S. Mesicia: *Kako je srušena Jugoslavija* (Zagreb 1994).

Oprócz literatury w języku chorwackim Doktorantka sięgnęła także po wybrane prace w języku angielskim oraz – co w pełni zrozumiałe – w języku ojczystym. W tym ostatnim przypadku można mieć poczucie pewnego niedosytu, gdyż nie zostały wymienione (a tym bardziej wykorzystane) publikacje pierwszego ambasadora RP w Chorwacji, a przy tym naoczego świadka wydarzeń z lat 1990-97, czyli W. Walkiewicza (np. *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*). Dla pełnej analizy przywództwa politycznego F. Tuđmana brakuje także – a czego Autorka jest świadoma – przeanalizowania jego postrzegania ze strony autorów i uczestników tragicznych wydarzeń z lat 90. XX wieku z Serbii oraz Bośni i Hercegowiny. O ile można w pełni zrozumieć i zaakceptować trudności wywołane pandemią COVID-19 w zakresie osobistego kontaktu i ewentualnego przeprowadzenia wywiadów, to jednak brak odniesień do publikacji naukowych (raczej bez większych problemów dostępnych w wersji elektronicznej) z tych dwóch państw, odnoszących się do jakże kontrowersyjnej postaci pierwszego prezydenta Republiki Chorwacji, można uznać za pewną słabość tej dysertacji.

Przedstawione powyżej, raczej drobne uwagi nie są jedynymi, które można mieć do ocenianej pracy. Autorka, moim zdaniem, w sposób zdecydowanie zbyt łagodny podchodzi do kwestii naruszania zasad demokracji za czasów prezydentury Tuđmana. W wielu miejscach zaledwie „prześlizguje się” po tym problemie, podczas gdy warto by było ukazać głębię tego zjawiska. Właściwie dopiero na s. 224 po raz pierwszy można znaleźć wprost wyrażone przez Doktorantkę określenie pierwszego prezydenta Chorwacji mianem polityka autorytarnego. Być może wynika to z wyrażonego pośrednio przez Autorkę założenia, iż do oceny systemu rządów pod kątem spełniania wymogów demokracji wystarczy analiza regulacji konstytucyjnych (s. 91). Trudno zgodzić się z takim podejściem, gdyż zupełnie pomija ono praktykę ustrojową – a ona

dobitnie dowodzi, że w przypadku wielu państw formalnie demokratyczne konstytucje były jedynie „parawanem” dla rządów autorytarnych. Za taki przykład może właśnie uchodzić Chorwacja doby Tuđmana.

Z niewiadomych przyczyn (pośpiech?) nie wszystkie zagadnienia, istotne z punktu widzenia tematyki pracy, zostały w niej omówione. Dotyczy to szczególnie okresu po 1995 roku, gdy Chorwacja przeprowadzając w maju i sierpniu błyskotliwe ofensywy militarne odzyskała zdecydowaną większość swojego terytorium (Zachodnią Sławonię i Krajinę), wcześniej zajętego przez Serbów. Niestety, wraz z końcem tego trudnego dla państwa okresu Tuđman, opromieniony sławą „Ojca Narodu” i pogromcy Serbów, nie zdecydował się na dołączenie Chorwacji do grona krajów demokratycznych. Przez kilka kolejnych lat można było obserwować w tym państwie dalszy proces pogłębiania rozwiązań quasi-autorytarnych. Szczególnie było to widoczne w sądownictwie czy w walce z niezależnymi mediami (o czym Autorka wspomina tylko mimochodem). Patrząc z tej perspektywy pozostaje żałować, że nie wykorzystano w dysertacji przykładów autorytarnych działań Tuđmana, opisanych w takich publikacjach jak np. *Politička i medijska kultura u Hrvatskoj* Miroslava Vujevicia (Zagreb 2001) czy *Demokratizacije Hrvatske* Igora Dekanicia (Zagreb 2004). Niemal zupełne pominięcie pogłębionej analizy przywództwa Franjo Tuđmana z ostatniego okresu jego życia należy uznać za poważną słabość tej pracy, która siłą rzeczy musi rzutować w jakimś stopniu na jej ostateczną ocenę.

W przedłożonej do recenzji dysertacji można znaleźć jeszcze wiele innych błędów, choć ich „kaliber” i skala są różne. Wśród nich wskazać należy błędy rzeczowe. Najpoważniejszym jest stwierdzenie, że po wyborach w 1990 roku z funkcji premiera SFRJ odwołany został Chorwat Ante Marković, zastąpiony przez polityka serbskiego, Borislava Jovicia, co miało negatywnie wpłynąć na położenie Chorwacji (s. 154). Otóż Marković na stanowisku szefa rządu federalnego pozostawał aż do grudnia 1991 roku, a wspomniany Jović zgodnie z konstytucyjną zasadą rotacji objął stanowisko Przewodniczącego Prezydium SFRJ – Autorka zatem pomyliła organy władzy na szczeblu federalnym. Wśród innych błędów rzeczowych można wskazać następujące: przeróżne daty uchwalenia pierwszej Konstytucji Republiki Chorwacji (s. 97 i 204); twierdzenie, że Serbowie w Chorwacji w większości zamieszkiwali tereny przy granicy

z Serbią (zamiast z Bośnią i Hercegowiną, s. 170) oraz że Krajina to region przy granicy z Serbią (s. 172);); datowanie rozpoczęcia przemian w państwach komunistycznych na koniec lat 90. XX wieku (s. 80); wskazanie dnia 15 stycznia 1992 roku jako tego, w którym uznano na arenie międzynarodowej niepodległość Chorwacji i Słowenii (bez doprecyzowania, że chodzi tylko o państwa EWG – i to nie wszystkie, s. 182).

Dość osobliwym błędem jest kilkukrotne powoływanie się na aktywną działalność emigrantów chorwackich w NRD (s. 129 i 140). Najwyraźniej Doktorantka nie zdaje sobie sprawy, że funkcjonowanie jakichkolwiek zorganizowanych, zagranicznych środowisk opozycyjnych w autorytarnym państwie rządzone przez komunistę Ericha Honeckera i w pełni kontrolowanym przez Stasi jest trudne do wyobrażenia. Szkoda, że Autorka nie dotarła do dość licznych pozycji literaturowych, w których szeroko analizuje się działalność emigracji chorwackiej w RFN (a nie w NRD!), w tym kwestię zorganizowanych morderstw politycznych, dokonywanych przez jugosłowiańskie organy bezpieczeństwa. Jest to o tyle ciekawe zagadnienie, iż w ostatnich latach ujawniono pewne fakty związane z późniejszą (z okresu kształtowania się państwowości chorwackiej) współpracą Franjo Tuđmana z niektórymi funkcjonariuszami UDBA (np. w dobrze udokumentowanej książce autorstwa O.G.Hodak: *Tuđman i Perković. Istina o tajnoj vezi koja je formirala Hrvatsku*, Zagreb 2014).

Osobną kategorią błędów i nieścisłości są problemy związane z tłumaczeniem różnych pojęć i nazw na język polski. Dotyczy to szczególnie wydarzeń z okresu istnienia socjalistycznej Jugosławii, gdy jednym z trzech języków oficjalnych na poziomie federalnym był serbsko-chorwacki (względnie chorwacko-serbski). Mimo formalnego równouprawnienia obu wariantów dominowała serska wersja leksykalna, więc np. niepoprawne jest uznanie, że Institut za historiju radničkog pokreta (s. 66) to chorwacka nazwa (po chorwacku użyto by wyrazu „povijest”). Doktorantka z większą uwagą powinna także sięgać do rozpowszechnionych i powszechnie zaakceptowanych w polskiej literaturze przedmiotu nazw organów, funkcji i instytucji (np. Rada Pracy Zespolonej zamiast Stowarzyszonej, s. 137; Rada Gmin zamiast Općin, s. 143; Związek Komunistów Jugosławii zamiast Sojusz, s. 67; arcybiskup zamiast nadbiskup, s. 132).

Oczywiście, daleki jestem od stwierdzenia, że recenzowana praca zdominowana jest przez błędy i nieścisłości. Bez wątplenia Autorka dokonała głębokiej analizy

studium przypadku, czyli przywództwa politycznego najważniejszej dla chorwackiego państwa postaci. Nie było to łatwe, biorąc pod uwagę swego rodzaju „świeżość” tematu, nie bez znaczenia jest też skala kontrowersji towarzysząca postępowaniu Tudmana. Był on bez wątpienia jednym z trzech polityków (obok Slobodana Miloševića i Aliji Izetbegovicia), którzy w największym stopniu wpłynęli na schyłkowe losy Jugosławii i powstałych po jej rozpadzie republik. Trudno przy tym pozostać wobec Tudmana obojętnym, gdyż nawet w samej Chorwacji jest wciąż niemal wielbiony na terenach, które zostały dotknięte działaniami zbrojnymi (czyli przede wszystkim w Krajinie i Dalmacji), a jednocześnie co najmniej chłodno wspominany w Zagrzebiu czy na Istrii. Na pewno też zadania nie ułatwia jego życie – od żołnierza partyzantki komunistycznej, najmłodszego generała Jugosłowiańskiej Armii Ludowej, poprzez dysydenta w coraz większym stopniu zafascynowanego ideą niepodległej Chorwacji, który jednak nie zrywa całkowicie z komunistyczną tradycją, aż po głowę państwa o autorytarnych skłonnościach. Już samo to zarysowanie stopnia skomplikowania jego biografii politycznej pozwala ocenić, iż Doktorantka stanęła w obliczu niezwykle trudnego wyzwania.

Przechodząc z kolei do oceny formalnej strony pracy, można stwierdzić, że jest ona poprawna, choć niepozbawiona błędów. Jak już wskazałem wcześniej, struktura pracy – poza jednym wyjątkiem, dotyczącym bardzo rozbudowanego III rozdziału – nie budzi zastrzeżeń. Poszczególne rozdziały w sposób klarowny zostały podzielone na mniejsze części. Język, którym posługuje się Doktorantka, jest komunikatywny, pracę czyta się dość dobrze. Autorka bez większych wpadek prowadzi płynną narrację, a nawet czasami nawet zbytnio odchodzi od języka charakterystycznego dla pracy naukowej („w głębi duszy pielęgnował swoją chorwacką tożsamość”, s. 66). To, co może jedynie obniżać jej ocenę w tym aspekcie, to znaczna liczba literówek – a czym bliżej końca, tym jest ich więcej. Można wręcz odnieść wrażenie, iż Autorka znalazła się pod presją jak najszybszego dokończenia pracy, przez co nie miała czasu na porządną korektę. Zdarzają się też błędy interpunkcyjne (np. nr., s. 124) czy nawet ortograficzne (np. przy używaniu przymiotników pochodzących od nazw państw).

Uwagi również można mieć do sposobu przygotowania bibliografii. Trudno zrozumieć, dlaczego monografie i artykuły w czasopismach zostały umieszczone

dopiero po artykułach prasowych, a z kolei zaraz po aktach prawnych i deklaracjach (wśród których Autorka wymieniła jedynie Konstytucję Republiki Chorwacji oraz Deklarację SANU, przytoczoną jedynie na bazie artykułu w internetowym wydaniu jednej z gazet) wymienione są wywiady. Bez wątpienia w tej części pracy przydałby się większy porządek. To samo dotyczy sposobu tworzenia przypisów – tutaj z kolei widoczny jest brak konsekwentnie stosowanych zasad w stosunku do odwoływania się do wcześniej przytoczonych już źródeł.

Przystępując do końcowej, całościowej oceny analizowanej pracy doktorskiej nie ma się łatwego zadania. Z jednej strony podkreślić należy wysoką wartość merytoryczną pracy, widoczne zaangażowanie badawcze Doktorantki i duży wysiłek włożony w zgromadzenie źródeł. Dodatkowo wartość merytoryczną podnoszą przeprowadzone wywiady z osobami, które miały okazję współpracować z Tuđmanem. Jest to bez wątpienia fakt godny pochwały. Widać przy okazji, że Doktorantka znajomość tematyki opiera nie tylko na źródłach oficjalnych, ale i na własnych doświadczeniach zdobytych w trakcie pobytów w Chorwacji. Rozeznanie w badanej problematyce ma solidne fundamenty w warsztacie metodologicznym, gdyż Autorka potrafi wybrać i zastosować odpowiednie metody i techniki badawcze. Z drugiej jednakże strony po zapoznaniu się z pracą ma się poczucie pewnego niedosytu, wynikające przede wszystkim z niemal całkowitego ominięcia ostatnich kilku lat życia Tuđmana, gdy jego sposób sprawowania urzędu prezydenta i jednocześnie partyjnego przywództwa politycznego uwypuklił liczne negatywne cechy, w tym narastający, nieskrywany już autorytaryzm. Bez poddania pogłębionej analizie tego okresu praca nosi znamiona niepełnej, pozbawionej istotnego podsumowania, swoistej klamry. Brakuje także spojrzenia krytycznego autorów z sąsiednich państw, czyli Serbii oraz Bośni i Hercegowiny. Gdyby więc Autorka chciała kiedyś opublikować recenzowaną dysertację, to – oprócz usunięcia omówionych błędów – dla pełnego obrazu zjawiska przywództwa politycznego Tuđmana musiałaby ona zostać uzupełniona właśnie o te brakujące fragmenty.

Podsumowując – mimo wskazanych powyżej wad i niedociągnięć, na korzyść ostatecznie pozytywnej oceny pracy przeważała wartość merytoryczna. Pozytywnie zatem oceniam przedłożoną dysertację i wnioskuję o dopuszczenie mgr Karoliny Marii

Skobejko do kolejnych etapów przewidzianych ustawowo w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora.

*Krzysztof Kupiec*